

# MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 21. LUTEGO 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

## Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Cieplomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 19 Lutego	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 28 linii 0,6	Poludniowo-zachodni	Mgla.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 2	„ — 0,9	Poludniowy Poludniowo-wschodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 1,0	Poludniowo-zachodni	Chmurno.
20	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 28 linii 0,9	Zachodni Poludniowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni . . . 0	„ — 1,0	Zachodni Poludniowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 0,6	Poludniowy Poludniowo-zachodni	Chmurno.

### OBWIESZCZENIE RZĄDOWE.

Gdy z powodu niekiedy zdarzającego się zbytecznego natłoku chorych zwierząt do Szpitala Instytutu Weterynaryi w Burakowie, wynikają różne niedogodności, i niektóre osoby bez względu na to, że oddają także konie, pospolicie opuszczone od zwyczajnych konowałów, nadużyciem zniszczone, lub obciążone chorobami wkorzenionemi, zastarzającymi, długie kuracyi wymagającymi, do wyleczenia trudnemi lub wcale niepodobnemi; a za których leczenie i obsługę nie nie płacą: co więcej, częstokroć nawet należytości za lekarstwa i obrok niezwróciwszy, rozumieją, że Instytut który Rząd zaprowadził końcem sposobienia w nim dla kraju Weterynaryi, jest przeznaczony do przyymowania bez wyjątku od każdego chorych zwierząt, i leczyć one kosztem Skarbu publicznego; i nadto jeszcze w razie przeciągającego się leczenia lub upadku zwierzęcia, bez najmniejszej uwagi na wyżey przywiedzione okoliczności, roszczą sobie do Nauczyciela leczenia zwierząt JP. Fuhrmeister różne pretensye; przeto końcem zapobieżenia podobnym nieprzyzwoitościom i wymaganiom, podaje się do publiczney wiadomości, iż:

1. Praktyczny Nauczyciel, mający bezpośredni dozór nad Szpitalem w Instytucie, tylko tyle zwierząt przyymować obowiązany, ile uzna to być potrzebnym dla Szkoły, i jedynie te chore zwierzęta, które osądzi za przydatne do kliniki;

2. Oddający chore zwierzę do Instytutu winien zapisać własnoręcznie (kiedy pisać umie) w książkę na to umyślnie sporządzoną: Czas oddania zwierzęcia, z opisem tegoż własności i nazwiskiem choroby, przez miejscowego Nauczyciela leczenia zwierząt, oznaczyć się mających.

3. Prócz obroku i kosztów na lekarstwa za zwierzęta z Instytutu wychodzące, wynagrodzenia tytułem kuracyi (iako we Konowalwy zwyczajnie pobierają), Nauczyciel praktyczny, wymagać nie ma prawa.

4. Nikt nie może żądać wydania zwierzęcia z Instytutu, a tém mniej nie jest mocoem odbierać takowe samowolnie, dopóki nie zaspokoi kosztów za żywienie i lekarstwa.

5. Nauczyciel praktyczny zwracający zwierzę, winien właściciela z odebranych kwoty pokwitować. Ostatni czyniąc się przeciążonym, może się udać o rozpoznanie i ułatwienie rzeczy, do podpisanego Rady Referenta lekarskiego.

6. Za zwierzęta do Instytutu Rządowego Weterynaryi w Burakowie oddane, a

nie pozwalające się uleczyć, lub także upadłe, Nauczyciel praktyczny, odpowiedzialnym być niemoże.

Nikt zatem z przywiedzionych powodów, za zwierzę do Kliniki Instytutu oddane, od rzeczonoego Nauczyciela, nie ma prawa żądać wynagrodzenia.

w Warszawie dnia 14. Lutego 1825. r.

Z polecenia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, Rada Referent Lekarski przy téż Kommissyi Rządowej mający sobie poruczony kierunek we względzie Naukowym, Król. Instyt. Weterynaryi.

A. Rudnicki, Med. i Chirur. Dok.

### Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż Dobra Edukacyjne Sieborowice i Pielgrzymowice o mil trzy od Krakowa w Obwodzie Miechowskim położone, są do wdzierżawienia pod następującymi główniejszymi warunkami:

1. Dzierżawa zaczynać się ma z dniem 24 Czerwca 1825 r. a kończyć podług życzeń Konkurentów w lat 3, 6, 9, lub 12.

2. Opłata stała z téy dzierżawy jest Czynn do Kassy Obwodu Miechowskiego w dwóch półrocznych ratach uiszczany, Kwotę Złp. 4,180 wynoszący, oprócz czego do Dzierżawy należy ponoszenie ciężarów wszelkich, a mianowicie:

Offiary  $\frac{10}{100}$  rocznie Złp. 384. gr. 10.

Liwerunku zwyczajnego rocznie Złp. 317 gr. 4, teraz o  $\frac{1}{3}$  część zniżonego do Złp. 211. gr. 14.

Szarwarku z zabudowań dworskich Zł. 18. Składki ogniowej zwyczajney Złp. 45. gr. 22. w roku zeszłym do kwoty Złp. 114 gr. 9 podwyższoney.

Dziesięciny w naturze z Gruntów dworskich: w Sieborowicach, Żyta Korcy 38 garcy 11. — w Pielgrzymowicach Żyta Korcy 18 gar. 3. — i Dymowe do Gminy dokładać się powinny.

3. Dzierżawca winien będzie wystawić kaucyą bądź w gotowiznie, bądź w Assekuracyach Skarbowych, bądź legalną fidejussoryczną w kwocie Złp. 3,000.

4. Dzierżawca w przeciągu trzech miesięcy po terminie zwyczajnym nieprodukujący przed Kommissyą Wką Kwitów, tak z opłaconego Czynnusza iako też z Podatków, utraci Kaucyą i natychmiast od dzierżawy odpadnie.

Inne szczególne warunki są też same iako służą do dóbr Rządowych.

Każdy więc chęć mający dzierżawienia powyższych Dóbr, obowiązany jest do dnia 15 Kwietnia r. b. podać wprost do Wysockiey Kommissyi Rządowej, Wyznań Re-

ligyynnych i Oświecenia Publicznego, opieczętowaną Deklaracyą, w której wyrazi korzyści dla funduszu Edukacyjnego, iako oprócz powyższych opłat ofiaruie bądź gotowizną — bądź w bezpłatnym postawieniu budowli w gospodarstwie, bądź innym jakim sposobem. — Na pewność dotrzymania deklaracyi Pretendent z Wtwa Krakowskiego złoży Vadium w kassie Główney tuteyszey w kwocie Złp. 1000 i kwit do swéy deklaracyi dołączy — z innego zaś Woiewództwa Pretendenci Vadium swe, w Kommissyi Rządowej Wyznań złożą.

Kielce dnia 4 Lutego 1825 r.

Radzca Stanu Prezes.

(podpisano) Wielogłowski.

Sekretarz Jeneralny Zamoyski.

Po ukończonych prywatnych examinach wszystkich klass Warszawskiego Liceum. Zapis uczniów na letnie półrocze rozpocznie się u Rektora tegoż Instytutu od dnia 3. Marca. Dla dawnych uczniów przeznaczają się do tego zapisu dzień 3. 4. i 5. Marca, to jest: Czwartek; Piątek, Sobota. Dla nowo przybywających dzień 7. 8. i 9. Marca, to jest: Poniedziałek, Wtorek, Szroda, a to zawsze zrana od godziny 9. do 1. Odnawiają się tu tylko te dwa warunki. 1.) Że żaden uczeń do zapisu przyjętym nie będzie, któryby nie był przedstawionym przez osobę wiary godną, zaręczającą za należyty dozór nad nim zaszkolny, i za potrzebną pomoc naukową w domu. 2.) Niestawiający się do zapisu w czasie wyznaczonym sami sobie będą musieli przypisać trudności których doznawać będą.

Samuel Bogumił Linde Radca Kom. Rz. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. Rektor Warsz. Liceum.

### W A R S Z A W A.

— Jch Ces. MM. W. Xiążę MIKOŁAJ i dostojna małżonka Jego W. Xiężna ALEXANDRA, wyruszyli dnia wczorayszego w dalszą podróż do Petersburga.

— JO. Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik Króleski w W. Xięstwie Poznańskim, przybył dnia 17 b. m. do Warszawy.

— Doszła tu wiadomość ze Lwowa, że JW. Józef Hr. Kalinowski był Pułkownik wojsk polskich, rozstał się z tym światem.

— Hrabina Marcella Wercellowa darowała dobra swoje Rakowiec, w Galicyi w Cyrkule Tarnopolskim położone, 12,000 czer. zł. wartości mające, do funduszu Biblioteki narodowej, przeznaczony do Lwowa przez Józ. Hr. Osolińskiego.

— Professor Kretzlow ukończył piórem



na kamieniu rycinę (podług Karola *Van-Loo*) wyobrażającą Chrystusa ukrzyżowanego; można ię dostać w Magazynie JP. *Dal Trozzo* za 12 Złp.

— JP. *Van Aken* zakupił w tych dniach za 36,000 Złp. drugą *Meażeryą* wdowy *Deniot*; ma więc teraz iedenastu żywych lwów.

**PRZYIECHALI** (dnia 19 i 20 Lutego.)

Jonik Andrzej kupiec z Torunia — X. Wierzbowski Michał Kanonik z Pultuska — Gutowski Franciszek Starosta z Gubernii Grodzieńskiej — Skarbek Józef Hr. z Kujaw — Petrzyk Wincenty kupiec z Kujowa — Sobolewska Miłostrowa z Osuchowa.

**WYIECHALI** (dnia 19 i 20 Lutego.)

Gomulński Benedykt Hr. do Gieczna — Jagmin Stanisław Marszałek do Erześcia Litew. — Isak Filip kupiec do Berlina — Raczynski Edward Hr. do Poznania — Woroniecki Antoni Xiążę do Haszlewa — Czaykowska Julianna Podpulk. do Radomia — Szymanowski Felix Kapitan do Białogostoku.

z Petersburga 23 Stycznia. (4 Lutego.)

— Reskryptem z dnia 17. b. m. raczył N. Pan Taynemu Radcy *Italińskiemu*, pełnomocnemu Ministrowi J. C. M. przy Stolicy świętej, udzielić dyamentowe ozdoby orderu Ś. Alexandra Newskiego.

— W składzie mapp głównego sztabu Jego C. M. sprzedaje się plan litografowany Petersburga, z oznaczeniem powodzi z dnia 7 Listopada. Cena 10 rubli pap.

— Pułkownik Hrabia *Paravicini* mianowany Nadleśniczym w Bessarabii, w stopniu rzeczywistego Radcy Stanu.

— Podług rozporządzenia Rady Państwa, zatwierdzonego przez N. Pana, prawny kurs rubla srebrnego przy opłatach celnych, ustanowiony jest na rok 1825 na 3 Rub. 60 kop. w assygnatach.

— Ukazem z dnia 24. Listopada raczył N. PAN Gimnazjum *Demidowa* wzięć z pod zwierzchnictwa Uniwersytetu Moskiewskiego i poddać pod zupełne zarządzenie tajnego Radcy *Bezobrazowa*, cywilnego Gubernatora Jarosławia.

— *Gazeta handlowa* wystawia ogólny obraz wszystkich zamian zaszłych na celnych azjatyckich Komorach (wyjąwszy Komorę *Kiachta*), od dnia 1. Stycznia do 1. Listopada r. z. Wprowadzenie wynosi 6,050,402 rubli, wywóz zaś 5,874,024 rbl.

— W numerze 17. *Inwalida ruskiego* dany jest ogólny obraz udzielonych zasiłków do dnia 28. Grudnia r. z. przez jeneralnych Gubernatorów tymczasowych, i przez oddzielne Komitety przedmieść, ustanowione od centralnego Komitetu zasiłkowego. Z liczby osób chorych która wynosiła 1987, tylko 37 zmarło, 1456 wyleczono, reszta pozostała jeszcze w kuracyi; 1143 osób umieszczono w domach prywatnych; 15,498 osobom dawano żywność, a 9836 odzienie. Nakoniec 24,026 osób otrzymało wsparcie w pieniądzech na utrzymanie życia i naprawę domów; ilość tych zasiłków wynosi 702,059 rubli 73 kop. Ogół zasiłków udzielonych do tego czasu wynosi 898,639 rubli 84 kop., liczba domów zupełnie zniszczonych powodzią jest 462; — 3681 domów zostało mniej więcej uszkodzonych wewnątrz lub zewnątrz, z téj liczby naprawiono już 2824.

Numer 19 pomienionego dziennika wystawia nader zajmujący obraz darów uczynionych dla ofiar téj powodzi, i użytych na ich wsparcie. Ilość pierwszych, licząc w to dar przeznaczony przez Najjaśniejszego Cesarza Jmci i rodziny cesar-

skiey wynosił dnia 28. Grudnia przeszło 3 miliony rubli; rozdano z nich na zasiłki wszelkiego rodzaju aż do dnia obecnego 1,105,238 rubli 23 kopiek.

— Nowy jeszcze dowód odwagi i poświęcenia się w smutnym dniu powodzi dnia 7. Listopada: Familia mieszczanina *Kożyn*, złożona z 7 osób, schroniła się na dach szczupłego domku, w którym mieszkała na przedmieściu *Wiborg*. Woda dochodziła już do dachu, a krzyki nieszczęśliwych nie mogły być dosłyszane dla gwałtownej burzy. W chwili ostatecznego niebezpieczeństwa dwóch Kozaków z gwardyi, nazwiskiem *Murow* i *Lazarew* puszczaią się wpław na swoich koniach i ratują od zguby rodzinę będącą już w ostatniej rozpacz. Najjaśniejszy Pan wynagradzając ten czyn ludzkości i męstwa raczył, udarować każdego z tych walecznych medalem srebrnym z napisem: *za spalenie czelowieczestwa*, i prócz tego po 500 rubli assygnacyjnych. (Dz. Pet.)

— Donieśliśmy już wprawdzie że olbrzymi refraktor *Fraunhofera* szczęśliwie przybył do *Derptu*, lecz nie wspomnieliśmy z jaką okazałością, na cześć dowcipnego mistrza, przyjęty został. Jedynie to w téj chwili dzieło sztuki przeniesione zostało iakby w Tryumfie, i ustawione tymczasowo w sali Obserwatorium, nim ukończony zostanie na umieszczenie go dom z kulą ruchomą; w sali rzezonęj bardzo pomyslnie ten refraktor już użytym został. Wczoraj w gronie Professorów spełniono toast za zdrowie *Fraunhofera*.

z Frankfurtu 10 Lutego

— W nocy z dnia 2 na 3 b. m. w czasie burzy gwałtownej, niektórzy mieszkańcy w *Bonn* mieli uczuć wstrząśnienie ziemi. Wiadomo iż podobne wstrząśnienia w okolicach nadreńskich często się już zdarzały. Jeden rzut oka na sąsiedzkie góry, ich kształt i masę, nayuporeczywszego *Neptunistę* przekonać powinien o wulkaniczności okolic tamtejszych. Dnia 4 o godzinie 7 rano uderzył piorun i z trzaskiem spłynął po konduktorze wieży Kościelnej bez zrządzenia najmniejszej szkody.

— *Gazeta Manheimska* osobliwsze zawiera postrzeżenie, że w czasie wielkich burzy na morzu zawsze dziesiąty bałwan najmocniejszy o brzeg uderza, na co uważać powinni ci którzy w takim przypadku na ratowanie ludzi i rzeczy odważają się. (Zapewne tu nie mniemano o wszystkich morzach w których uderzenie bałwanów tak iak i same burze tak są rozmaite. Lecz: „gdzie“ tak osobliwsze zjawisko ma miejsce? ciekawa rzecz byłaby wiedzieć.)

(G. B. H.)

z Szwajcaryi 3 Lutego.

— Rada Reprezentantów w *Genewie* zamysła wprowadzić do więzień tamtejszych angielskie deptaki czyli karne młyny. Naprzód jednak chcą doświadczać, a gdy się uda, wtedy dopiero użyć tych machin lecz bardzo umiarkowanie i w rzadkich przypadkach.

— Otwarta dnia 1. Marca 1821. r. w *Laussannie* dla całego Kantonu szkoła rysunków, której Dyrektorem jest *Artaud* uczeń *David*, pierwszy raz 20. Stycznia przystąpiła do rozdawania nagród. Na pierwszy rok, którego wypadek szczególniej zaspokajającym był (Malarze bowiem Szwajcarscy czasów naynowszych, są w ogóle niebezpiecznymi rywalami osobliwie co się

tyczy malowania oklic), rozdano pięć nagród i czternaście pochwał. Liczba Uczniów na trzy klasy podzielonych z 80 powiększyła się do 95.

— Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa ekonomicznego w *Bern* (dnia 1 Grudnia) zachwalono sprowadzane do *Francyi* kozy *Kaszemirskie*, iako bardzo korzystne w okolicach górzystych *Szwajcaryi*. Radzca *Lerber* ma właśnie kilka sztuk ze stada *P. Ternaux* otrzymać. Lecz gdy mówić zaczęto z okoliczności delikatnego puchu, który także i u pospolitych kóz górzystych okolic, na piersiach pod grubym włosem ma się znajdować, wtedy *P. Wyss* garbarz oświadczył: iż skóry owiec i kóz Szwajcarskich, dla swéj szczególnej dobroci, wielki odbyt miały za granicą; od upowszechnienia iednak owiec Hiszpańskich, których skóra daleko jest nikiemniejsza (?), spadły w cenie i wziętości. Trzebaby się mieć na ostrożności aby się toż nie stało z kozami *Tybetańskimi*.

z Bruwelli 6. Lutego.

— Żona *P. Lemaire-Devienne*, Bankiera z *Douay* skazaną została na sześć lat więzienia i stanie u pręgierza, gdyż niektóre ruchomości z masy konkursowej męża swego, ukryła. Lecz przysięgli polecili ją łasce Króleskiej.

— Z okoliczności doniesienia o nowéj *Grammatyce* języka *Flamandzkiego* i *Hollandzkiego*, wychodząca w *Lille* *Gazeta Echo du Nord*, żartuje sobie z tego co w *Hollandyi* językiem *Narodowym* zowią. Pomiędzy innymi mówi z pogardą o *Belgii*: „W zakątku *Europy* życie lud dość pracowity i przemyślny, lecz z innych miar mało w dziejach znaczący“. Jeden z dziennikarzy *Hollandzkich* nymaie się za sławę swego *Narodu*. „Zaiste, odzywa się patetycznie, zapomniat autor iaką *Cezar* męztwu *Belgów* oddać pochwałę, męztwu które od owéj chwili bynajmniej się nie zmieniło, i wypadło mu zapewne z pamięci, że miasto *Tournay* było jedną z *Kolebek* *Monarchii* *Francuzkiej*, że lud *Belgijski* tak mężnie w polu bitwy walczący, był *Nauczycielem* rolnictwa całej *Europy*, że rękodzieła jego kwitnęły w tedy, gdy się ledwie po innych *Narodach* zjawiały; że szkoła *Flamandzka* wydała malarzów, iakimi się dotąd *Europa* szczyci“.

z Londynu 3 Lutego.

— Zwiedzenia podziemnych sklepów *Westminsteru*, będącego w zwyczajai od czasu spisku prochowego, dokonał dziś rano osobiście wielki szambelan *Lord Gwydyr*.

— Król nie mogąc zagaic posiedzenia parlamentu, wyznaczył *Lorda Eldon* (kancelrza), *Arcybiskupa Kantuaryjskiego*, i *Lordów Harrowby, Westmorland* i *Shaftesbury* za *Kommissarzy* swoich.

Gdy odźwierny z czarną różgą wezwał izbę niższą ażeby udała się do kratki izby parów, *Lord* kancelarz miał następującą mowę:

*Milordowie, i Mci Panowie!* „Rozkazał nam N. Pan wynurzyć wam ile cieszy się trwaniem i wrostem pomyslności powszechnéj, której winał wam przy otwarciu przeszłego posiedzenia.“

«W żadnej jeszcze epoce historii tego kraju wielkie interes-a narodu nie były w lepszym stanie; a radość i zadowolenie



nie panowały więcęcy we wszystkich klasach ludu W. Brytanii.»

«Nie o mało pomnaża zadowolenie J. K. M. to, że Irlandya ma także udział w pomyślności ogólnej.»

«Nadużycia, dla których poskromienia powierzono N. Panu nadzwyczajną władzę, tak dalece ustały, że można będzie zawiesić wykonywanie téj władzy w największej części powiatów w których aż dotąd największe było zaburzenie.»

«Przemysł i przedsięwzięcia handlowe rozszerzają się w téj części królestwa.»

«Tém więcęcy przeto żałować należy, że zuaydują się w Irlandyi towarzystwa które używają środków niezgodnych z duchem konstytucyi, a podniecając obawę i rozjątrzając niechęć narażają spokojność społeczeństwa i opóźniają bieg narodowych ulepszeń.»

«N. Pan spodziewa się po mądrości waszjej, że niezwłocznie obmyślicie przeciw temu środki zaradcze.»

«N. Pan poleca wam prócz tego odnowienie poszukiwań które na ostatniem posiedzeniu rozkazano czynić o stanie Irlandyi.»

«N. Pan widział z żalem że spokojność w Indych przerwana jest zaczepką bez żadnego powodu i bezrozumnymi roszczeniami Birmanów, przez co kroki nieprzyjacielskie z tym krajem nieuchronnie się stały.»

«To jednakże zadowalnia, iż żadne inne mocarstwo w tym kraju nie okazało się nieprzyjaczniem, i że męstwo i dobry stan wojsk użytych przeciw nieprzyjacielowi, wróży napomyślniejszy koniec téj wojny.»

«MCJ Panowie Izby niższej! N. Pan rozkazał zawiadomić was że wykaz wydatków na ten rok będzie wam niezwłocznie przedłożony.»

«Położenie posiadłości N. Pana w Indyi i okoliczności dotyczące się innych części posiadłości zagranicznych N. Pana, sprawiają nieuchronną potrzebę powiększenia wojska. N. Pan jednakże z upodobaniem rozumie że pomimo powiększenia wydatków z tego powodu, taki jest kwitnący stan i ciągle powiększanie się przychodów, że w mocy waszjej będzie bez uszkodzenia kredytu publicznego czynić ułatwienia dodatkowi dla kredytu publicznego, i zniżyć podatki.»

*Milordowie i Mci Panowie!*

«N. Pan rozkazuje uwiadomić was że ciągle odbiera od swoich Sprzymierzonych, a w ogólności od wszystkich Xiążąt i państw, zapewnienia o ich stałej chęci utrzymania i zachowania przyjacielskich stosunków z Jego K. M., i pomiędzy sobą i że utrzymanie spokojności powszechnéj jest celem wszystkich usiłowań N. Pana.»

«Negocjacje prowadzone przez długi czas przez posła J. K. M. między N. Cesarzem Rosyjskim i Portą Ottomańską doszły do przyjaznego końca.»

«N. Pan rozkazał przedłożyć wam kopie układów z królestwem Duńskiem i Hanowerskim dla ułatwienia stosunków handlowych między temi państwami a wielką Brytanią.»

«Traktat mający na celu zupełne zniesienie handlu murzynami zawarty został między N. P. a królem Szwedzkim. Kopia jego będzie wam przedłożona, natychmiast po wymianie ratyfikacji.»

«Niejakie trudności powstały z powodu ratyfikacji podobnegoż traktatu zawartego między N. Panem i Stanami Zjednoczonymi Ameryki. N. P. spodziewa się jednak że te trudności nie przeszkodzą zawarciu tak pożądanego układu.»

«Stosownie do deklaracyi kilkakrotnie czynionych w imieniu N. Pana, J. K. M. przedsięwziął środki w celu potwierdzenia przez traktaty stosunków handlowych już istniejących między tém Królestwem a krainami Ameryki, które zdaie się że dokonały swego oddzielenia się od Hiszpania. Skoro tylko te traktaty będą zawarte N. Pan rozkazał je wam przedłożyć.»

«Najjaśniejszy Pan rozkazuje nie zakończyć mowy naszéj bez powinszowania wam postępów naszego rolnictwa, téj gruntownej podstawy naszéj pomyślności narodowej i bez uwiadomienia was o korzyściach jakie otrzymał handel, przez zniesienie niejakich ograniczeń mniej przyzwoitych.»

«N. Pan poleca wam ile tylko można ciągle znosić podobne ograniczenia, i rozkazuje zapewnić was, że możecie rachować na jego szczerze przyłożenie się w celu wspierania i rozszerzenia handlu waszego, który jest głównym źródłem siły i potęgi tego kraju i równie przykładem się do szczęścia i cywilizacyi rodu ludzkiego.»

— Z powodu niezmiernie czczego wyrażenia się w mowie króleskiej względem nowych państw Ameryki południowej, i staranności niezmiernie uderzającej z którą unikano wyrazu *niepodległość*, spadły natychmiast papiery Meksyku i Kolumbii.

*(Cout.)*

— Odebraliśmy listy z Lizbony do dnia 17 Stycznia dochodzące. Głoszono tam iż P. W. *A Court* podał rządowi notę, zawiadamiając o wyrażnym uznaniu niepodległości nowych stanów Ameryki Południowej przez Anglię, wieści te jednak więcęcy obeymować miały, nad to, co nam ogłoszono. Zapewne polecenie Panu *Stuart* dane jaśniejszemu w tym względzie udzieli Portugalczynom wiadomości, i ważny mieć będzie wpływ tak dla Portugalii saméj iako też i Brazylii. Słychać iż Posel ten wkrótce wypłynie na fregacie *Tetys*, którą w Portsmouth tym końcem przyrządzą.

*z Madrytu 25 Stycznia.*

*(Z listu)* Gazety z daty 20, zawierają ważne wiadomości w przedmiocie Ameryki, i zaręczam że idą prosto ze źródła.

Od dawnego czasu Rząd nie ogłaszał żadnej wiadomości względem interesów Ameryki. Było zamiarem jego zachować najgłębsze milczenie aż do czasu, w którymby mógł okazać rozwinięte zasady systemu, przedsięwziętego od roku dla dobra tych niezmiernych osad, i który jest wcale odmiennym od planu dawniejszego; lecz postanowienie Anglii względem uznania niepodległości jednéj części Ameryki hiszpańskiej zniewoliło zapewne Rząd do ogłoszenia szczegółów które zobaczysz w gazecie.

Zaledwie Król opuścił Kadyx gdy pierwszym było staraniem J. K. M. zatrudnić się losem zamorskich poddanych swoich; różne narady w tym celu odbyte zostały. Podług wiary godnych doniesień przekonano się że istniało wielkie i mocne stronnictwo w osadach za Monarchią: zgodzono się zatem wysłać Kommissarzy, którzyby je wzmocnić i poruszyć mogli przed nadęciem zbrojnej siły, która w krótko wysłaną byż miała iemu na pomoc.

W skutku takowego planu przybyli przed sześciu miesiącami od royalistów z Meksyku posłańcy do Hiszpanii. We Wrześniu i na początku Października roku zeszłego

przybyli także deputowani z Santa Fe de Bogota i z Caracas.

Wszyscy zgadzają się w notach dobrze napisanych, że najłatwiej byłoby utłumić powstanie w tych różnych krainach. Buntownicy popełnili tyle rozmaitych zdzierstw, tyle narabowali i napustoszyli, że wszystkie klasy pogrążone przez nich zostały w największej nędzy. Powszechnym życzeniem jest widzieć koniec takiego stanu rzeczy: wszyscy pragną odmiany i powrotu do dawnéj pomyślności. Rewolucya zaczęła się od kiku Xięży którzy uwodzili mieszkańców kazaniami swoimi i przykładem: dziś przeciwnie Xięża ogłaszają się za sprawą matki Ojczyzny. Wiadomo, ile duchowni przyłożyli się do obalenia konstytucyi w Hiszpanii, ztąd wnosić można co uczyni duchowieństwo Amerykańskie.

Wysłańcy Wicekróla *la Serna* składają ze swojej strony hołd wojska, które okazało tyle poświęcenia się, i którym dowodzą Naczelnicy posiadający nappiękniejsze talenta i najzaszczytniejszą wierność. Nie żądali pomocy, lecz tylko prosili aby Hiszpania zajęła morze spokojne, i zaręczyli w imieniu Wicekróla za utrzymaniem Peru. Twierdzili, że choćby Bolivar odniósł jakie korzyści, co jest wątpliwem, to szczęście byłoby tylko przemijające, gdyż byłby osłabionym do tego stopnia, iżby nie mógł przedsiębrać stanowczego; zwłaszcza w kraju który go nie nawidzi dla jego gwałtów i gdzie nie znalazłby żadnego ratunku. Mówią iż nikt nie znał lepięj prawdziwego położenia tego kraju iak S. Martin. Uznał iż niepodobna było ustanowić w Peru rząd rewolucyjny i oddalił się ztamtąd pod pozorem nieukontentowania przeciw Bolivarowi.

Jeżeli teraz Bolivar pobity zostanie, nie ma dla niego żadnej nadziei: stracił nadto zaufanie które miał między stronnikami i jego zastępcą, *Paez*, czeka tylko spólnéj chwili aby mu odebrać mógł Prezydencją. To ostatnie twierdzenie zgadza się zupełnie z doniesieniami od deputowanych z Caracas, którzy utrzymują iż pobicie Boliwara pociągnęłoby za sobą zdradę więcęcy niż jednego *Paeza*.

Wszystkie te wiadomości, idące jedne po drugich, dały nadzieję Rządowi utrzymania pomyślnego skutku w interesach Ameryki bez użycia do tego siły zbrojnej lądowej, oprócz morskiej; lecz właśnie pod ten czas Anglia oświadczyła się za uznaniem niepodległości Osad.

Tém mniej zaś spodziewano się tego, że Rząd Króla Jmci Hiszpańskiego przekonany był, iż Rząd Angielski wiedział, tak dobrze iak Hiszpański, o pomyślnym obrocie rzeczy w Ameryce i o skutku któryby mógł być nastąpić w téj części świata przez wpływ duchowieństwa połączonego z royalistami. Ministrowie Króla Jmci Katolickiego nie mają wprawdzie wiadomości o raportach, jakie mogli dać Kommissarze Angielscy Rządowi swojemu z osad hiszpańskich, lecz wiedzą dobrze, iż ci Kommissarze w miejscach do których były wysłani, nie znaleźli nic takiego co by mogło być podobnem do Rządu któryby uznać mogli. Wszędzie widzieli tylko nieład, i w Meksyku nawet wyraźnie się z tém po wszystkich miejscach oświadczyli; co dało nareszcie powód do gorzkich wymówek ze strony powstańców.

W téj to chwili Rząd Angielski wziął stanowcze środki, chociaż miał zupełnie



przeciwnie wiadomości. Nie ma wątpliwości, iż ten postępek doda siły na czas nieiaki zbuntowanym osadom hiszpańskim, pograży na nowo te kraie w nieszczęściu i przedłuży ich cierpienia; lecz skutek ostateczny nie może być uchybionym, skoro duchowieństwo hiszpańskie, w kraju zamieszkałym przez Hiszpanów, ma zamiar zrzucenia z siebie nienawistnego iarżma. (Et.)

— Ogłoszone drukiem pismo P. Gomez *Hermosilla*, (jednego ze stronników Józefa) przeciw *Salvandum* i *Duvergier de Hauranne*, ma tytuł: « Odpowiedź Hiszpana, na dwa pisma w Paryżu drukowane przeciw Królowi Panu naszemu i jego Rządowi. » Zdziwiono się znajdując tam uwagi nad pytaniem: Czyli rząd francuzki i rojaliści po swym powrocie, po stu dniach, czy też Król nasz i rojaliści hiszpańscy po uwolnieniu J. K. M. w r. 1823 z większą surowością postępowali? « P. *Hermosilla* przyznaie to pierwszym.

— Na wniosek Ministra *Zea* mają być w Hiszpanii zaprowadzone Telegrafy. Ustanowiono już Kommissyą do zdania sprawy w tym względzie, której członkiem jest Pułkownik *Antoni de Montenegro*.

— Nowy Arcybiskup odprawił uroczysty wjazd do *Sarragossy* jako do stolicy swego arcybiskupstwa. Obrządek ten odbył się z wielką wspaniałością.

— W temże mieście *Hrabia d'Espagne* zagaił osobiście otwarcie sądów. Miał mowę bardzo ważną o powinnościach sędziów w ogólności i o ich szczególnych obowiązkach po zmianach politycznych. Zakończył dając najzdrowsze rady wszystkim urzędnikom sądowym i polecając im zachowywać dobrą wiarę i prawość. Ta mowa nadewszystko odznacza się iak najmocniéj wyjawioném życzeniem aby spokojność publiczna przez iakie bądź środki utrzymana była.

z Paryża 7 Lutego

— Listy z Londynu od znakomitych osób donoszą, że depesze odebrane ze stałego łączu w wilią zagaienia Parlamentu niezmiernie wpłynęły na redakcyą, paragrafu tyczącego się Ameryki południowey. To miejsce jest czeze, i można powiedzieć prawie żadne; krótko mówiąc przestraszyło właścicieli obligacyy *Mexyku* i *Kolumbii*. Spodziewano się rzeczy wcale przeciwnéj; dzienniki ogłaszały *niepodległość*, a *nyumiarkowańszy* z nich *New Times* mówił rano w dzień otwarcia posiedzeń: « *Nayinteressowniészą częścią mowy będzie bez wątpienia ta, która ściąga się do uznania nowych państw Ameryki.* » Jakże się zawiody! (Et.)

— *Gazeta Codzienna* umieściła względem zmiany Ministrów w *Lizbonie*, list następujący:

«... *Polityka Angielska od dawna domagała się oddalenia Hrabiego Suberra* który był iéy przeciwny. Król odmienił całe *Ministryum* i nie nie oznaymia aby *polityka angielska* otrzymała spodziewane korzyści.

Wszyscy mniemali zrazu że te zmiany nastąpiły za wpływem Anglii; pierwszego dnia tak sądzili wszyscy prócz P. *William A' Court* który o téj zmianie dowiedział się bardzo późno, iednakże nie odstąpił od swoiéy polityki i wiele osób obawia się aby nowe *Ministryum* zdołało oprzeć się usiłowaniom uporczywym i lepiéy wyrachowanym. Oczekujemy końca w nadziei i obawie.

*Pinheiro* nie przyjął *Ministerstwa* spraw zagranicznych, ponieważ był *Ministrem* *Kortezów* i obawiał się aby go nie odrzuciła opinia rojalistów. Z wszystkiego domyślają się że następcą iego będzie *Hrabia Porto-Santo* który posiada zaufanie wszystkich prawych *Portugalczyków*.

Król ciągle daie naywiększe dowody dobroci *Hrabiemu Suberra* i nie wątpią że myśli przywrócić go do Rady. Wiele osób usiłuaie aby powrócił *Hrab. Palmella* lecz trudno im będzie tego dokazać.

Kardynał *Arcybiskup Ewory* mianowany został *Regidorem* co wyrównywa stopniowi *Kancelerza*. *Intendent* policji pozostał na urzędzie, iest to przyjaciel *Hrabiego Suberra*.

— Wiele dzienników donosi o niezwolecznym przybyciu do Paryża *Xięcia Metternich*; mniemają że przyczyną téj podróży iest niebezpieczny stan zdrowia żony iego.

— Z woli N. Pana rocznica śmierci *Xięcia Berry* zamiast w *Niedzielę 13 Lutego*, obchodzoną będzie *12 w Sobotę*.

— *Jenerał Excelmans* przywrócony został do czynnéj służby.

— W *Fontenaibleau* w tych dniach zdarzył się smutny przypadek. *Generał Bouvet de Lozier* zginął w pojedynku z *Szelem szwadronu*. *Generał* odbył *30 mil drogi* żądaiąc od tego *Szela* zadosyć uczynienia za zniewagę której nie było żadnego dowodu.

## WIADOMOSCI LITERACKIE.

### Europejskie gospodarstwo w Indyach Wschodnich.

Sposób *Eropeyczyków* życia w *wschodnich Indyach* iest nader rozrzutny, nawet tak dalece, iż go sobie w *Europie* wyobrazić nie można. Jednak część téj rozrzutności iest nieiako konieczna, dla tamtejszych stosunków, iak *np.* zbyteczna liczba służących. Nikt w *Indiach* nie mógłby się obejść iednym służącym, częścią dla tego że oni tam nie wiele pracuią, częścią że ustawy ich wyznania zabraniają im wiele robot, stósownie do kasty którą wyznaią. I tak *np.* nie zamiecie izby ani *Hindou* ani *Machometanin*; potrzeba mieć do tego służącego, nienależącego do żadnego z tych wyznań. *Kuchnia* bywa, z powodu nieprzyjemnych wyziewów w tak gorącym kraju, zwykle oddzielna od mieszkalnego domu. Potrzeba szczególnéj osoby do iéy zarządzania. *Panowie* i *Panie* muszą mieć do usługi osobnych służących, ci zaś za szczególném ich tylko zawołaniem usluguią. Tylko bardzo ubodzy używaią kobiet do posługi; czyszczenie nożów i wycieranie talerzy ubliżałoby im, i dla tego muszą trzymać parobka którego zowią *kuchcikiem*. Tę usługę odbywa tylko *Indyanin* z bardzo niskiéj kasty. Jest on *naypożyteczniejszy*, odbywaiąc i inne posługi, których znaczniejsi dopełnić nie umieią. *Pomienieni* służący nie nalewaią napoiów, albowiem do tego potrzeba oddzielnego podczaszego. *Ludzie* piastujący urzędy, lub majątni, potrzebuią ieszcze *8 do 10 lektykarzy*, *laufra*, *dozorcę kapelusza*, *pomocników*, (których używaią także do posełek, do siania łózek i czyszczenia sukni) *dwóch krawców* robiących *koszule* i *bawełniane suknie*, i kilku *parobków*. Jeżeli kto ma konie, musi do każdego trzymać osobnego *kosarza*. Każde dzie-

cię potrzebuie osobnego służącego, który prócz tego nie ma nic do czynienia. (Han. Z.)

## ROZMAITOSCI.

— W *Lipsku* wyszła teraz następująca *wyborna edycya Alcesty: Euripidis Alcestis cum delectis adnotationibus potissimum J. H. Monkii. Accedunt emendationes Godofredi Hermani. Lipsiae sum tu J. C. Hinrichs. 8. maj.*

W tém wydaniu *text* położony podług *recenzji* *Professora Hermann*. *Nawstępnie* *znayduie* się *rozprawa* sławnego *wydawcy* o *Alcescie Eurypidesa*, w której *rozbiera*, częścią *plan* iaki *poeci* w tym *przedmiocie* *powzięli*, częścią *samą fikcyą* która *téy sztuce* służy za *podstawę*, częścią *mówi* o *ułamkach* *innych dawnych poetów*, którzy albo *pisali Alcestę*, lub *mieli ją pisać*, *wspomina Frynika*, *Sofokla*, *Arystofana*, z *Rzymian* zaś *Attiusza*, *Naewiusza*, *Laewiusza*, *Enniusza*. *Pod textem Eurypidesa* *znayduią* się *przypiski* *powiększény* *części* *Monka*, z *opuszczeniem* *tego* *co nie służyło* na *żaden użytek*, i z *kilką* *krótkimi* *wyimkami* z *wydań* *Panów Wüstmann* i *Mathiae*. *Do ostatnich* *przyłączone* są *uwagi* *Professora Hermann*, w których *częścią* *text* *poprawiony*, *częścią* *uwagi* *innych uczonych* są *sprostowane* lub *dokładniéj* *oznaczone*, *częścią* *trudne* *miejsca* *objaśnione*. (G. B. H.)

— *Szczepanowi Edwardowi Starkloff* w *Wiedniu* *udzielony* został *Patent* *dwuletniéj* *swobody* na *wynalazek* *nowego metalu* *fioletowego koloru* (zwanego *metalem fioletowym Starkloffa*), który w *trwałości* *nawet szlachetne* *metalle* *przewyższa*, *żadnéj rdzy* *nie przyymuie*, *niepodlega* *zapleśnieniu* *iak złoto* *Nro. 1.* i w tym *względzie* *ma* *nad nim* *pierwszeństwo*; *użytym* *zaś* *bydź* *może* *do* *wszelkich* *robot*, *do* *naygustowniészých* *przez* *mieszanie* *kolorów* *do* *mozaiki* *podobnych ozdób* *na* *innych* *szlachetnych* *metallach*.

— *Przygotowanie kawy*— *Cadet de Vaux* *zamiast* *sitka blaszanego*, *przez* *które* *się* *kawa* *cedzi*, *używa* *porcelanowego*, *przez* *co* *kawa* *nabiera* *smaku*, *albowiem* *kwasy* *w* *nalewaniu* *na* *dziurki* *sitka* *żelaznego* *działaią*, *dla* *czego* *ostatnie* *krople* *przybieraią* *smak* *atramentu*. *Pajot Descharmes* *radzi*, *aby* *łupiny* *w* *których* *się* *kawa* *zamyka*, *zbierano* *w* *osadach* *i* *przesyłano* *do* *Europy*; *albowiem* *mają* *własność* *podobną* *ziarnu* *i* *iako* *dodatek* *do* *kawy* *mogłyby* *taniéj* *bydź* *nabyte*. *Trzeba* *ie* *zdiąć* *dla* *nadania* *ziarnu* *piękny* *powierzchni*, *i* *ułatwić* *iego* *wysuszenie*. *Zgotowany* *napój* *z* *takich* *łupin* *ma* *zapach* *podobny* *do* *napoju* *ziarek*, *waga* *łupiny* *wynosi*  $\frac{2}{3}$  *lub*  $\frac{1}{2}$  *całego* *ziarka*, *utraca* *wagi* *w* *paleniu* *tylko*  $\frac{1}{3}$  *ziarno* *zaś*  $\frac{1}{2}$ . *Kawa* *palona* *w* *łupinie* *wydaie* *napój* *przyjemniejszego* *zapachu* *i* *smaku* *iak* *palona* *bez* *łupin*. *Francuzkie* *osady* *mogłyby* *wiele* *takich* *łupin* *dostarczyć*, *które* *zastąpiłyby* *cykoryą* *srowadzaną* *z* *Belgium* *i* *Niemiec*. *Téy* *to* *cykory* *przypisać* *należy* *zmniejszenie* *użytku* *kawy* *w* *Europie*, *która* *przedtém* *czyniła* *60* *milionów* *franków* *rocznie*, *teraz* *zaś* *tylko* *czyni* *37* *milionów*. (Gaz. Han.)

— W *czasie* *ostatnich* *burzy* *morskich* *wyrzuciło* *morze* *na* *wyspę* *Fayöe*, *ku* *północy* *wyspy* *Laland*, *węza* *5.* *stop* *11* *cali* *długiego*, *1* *stopę* *11* *cali* *grubego*, *ważył* *zaś* *funtów* *40.* (Na *brzegi* *Anglii* *także* *morze* *podobne* *węże* *wyrzucało*.)